

Anioł i demon – Nana Banana i Monika Moon

Jestem kobietą, nie będzie ze mną lekko,
Nie zawsze mnie zrozumiesz Ty
Bo o mnie walczy i niebo i piekło,
Ja umiem kochać i umiem we łzy
Jestem kobietą, czasem lubię psotę,
Czuła i miła, gdy mam na to ochotę,
Przyznaję, czasem błądzę, a czasami grzeszę,
Kto bez grzechu, niech kamień podniesie
Jestem kobietą, znam smak własnych łez,
Znam smutek rozstania i miłości kres
Teraz ja wiem i ty wiesz, ta róża kolce ma,
Taka już jestem-prawdziwa, cała ja
We mnie się ścierają ogień i lód,
Anioł i demon, prowadzą swój spór
Kochałam szczerze, los naliczył dług,
A miłość w sercu wypaliła ból
Jestem kobietą, znam smak własnych łez,
Znam smutek rozstania i miłości kres
Teraz ja wiem i ty wiesz, ta róża kolce ma,
Taka już jestem-prawdziwa, cała ja
Dotykam życia-uczę się od nowa,
Jak pachnie wolność-jestem gotowa
Jestem kobietą, znam smak własnych łez,
Znam smutek rozstania i miłości kres
Teraz ja wiem i ty wiesz, ta róża kolce ma,
Taka już jestem-prawdziwa, cała ja



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych